

**Sygn. akt VIII C 52/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach Wydział VIII Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Iwona Mech

Protokolant sekr. sądowy Urszula Wójcik

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. S.

przeciwko U. H.

o zachówek

I. zasądza od pozwanej U. H. na rzecz powódki Z. S. kwotę 13.016,00 złotych (trzynaście tysięcy szesnaście złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 25 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanej U. H. na rzecz powódki Z. S. kwotę 2.928,74 złotych (dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia osiem złotych 74/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Iwona Mech

Sygn. akt VIII C 52/15

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 02 stycznia 2015 r. powódka Z. S. wniosła o zasądzenie od pozwanej U. H. kwoty 20.600 zł. tytułem zachowku z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych (k.2-10). Pismem z dnia 11 marca 2015 r., przed doręczeniem odpisu pozwu, powódka ograniczyła żądanie pozwu do kwoty 13.900 zł. (k.21). W uzasadnieniu powódka wskazała, że dochodzi roszczenia o zachówek po matce M. P. zmarłej w dniu (...) r., po której zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt VII Ns 150/12 spadek nabyła jako córka w 1/5 części. Powódka wskazała, iż na mocy umowy darowizny z dnia 30 stycznia 2009 r. sporządzonej przed notariuszem, Rep. (...), spadkodawczyni M. P. podarowała na rzecz pozwanej U. O. (nazwisko panięskie, obecnie H.) własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) znajdujące się przy ul. (...) w K.. Opisane prawo do lokalu mieszkalnego, zdaniem powódki, w całości wyczerpało spadek. Powódka wskazała również, że jest osobą trwale niezdolną do pracy i tak było również na datę śmierci spadkodawczyni, dlatego należny jej zachówek wynosi  $2/3 \times 1/5$ . Podniesiono, iż w sprawie sygn. akt VIII C 1422/14 z powództwa jej siostry A. T. przeciwko U. H. o zachówek przedmiotowe własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego zostało wycenione przez biegłego na kwotę 139.000 zł. stąd żądanie należnego powódce zachowku wyliczonego na kwotę 13.900 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana U. H. wniosła o oddalenie powództwa jako niezasadne. Swoje stanowisko pozwana uzasadniła tym, że powódka oraz jej rodzina miała bardzo złe stosunki ze spadkodawczynią, co M. P. wyraźnie podkreśliła w testamencie notarialnym z dnia 05 lipca 1999 r., odwołując testament z dnia 23 marca 1991 r. Pozwana podniosła, że spadkodawczyni była atakowana przez rodzinę S., kilkakrotnie dochodziło do aktów przemocy wobec niej. Ponadto, wskazała, iż spadkodawczynią, która była jej babcią opiekowała się na co dzień wraz ze swoją matką, pomagała w jej utrzymaniu, kupowała leki, wozila do lekarza. Spadkodawczyni miała około 700-800 zł. emerytury z czego co najmniej 300 zł. kosztowały leki i środki higieny. Czynnosc za mieszkania i opłaty za media płaciła razem z matką, zaś od daty darowizny sama ponosiła te koszty. Pozwana wskazała, że żadna ze spadkobierczyń, poza jej matką, nie interesowała się spadkodawczynią. Jak podniosła pozwana, mieszkanie otrzymane od spadkodawczyni było ruiną i dopiero po jej śmierci dokonała jego kapitalnego remontu kosztem własnej pracy i kredytu w kwocie 40.000 zł. Pozwana podniosła, że nakłady na mieszkanie to kwota co najmniej 50.000 zł. Pozwana dodała, że z uwagi na powyższe poniesione koszty nie czuje się wzbogacona faktem otrzymania darowizny i wniosła o obniżenie zachowku na podstawie art. 5 k.c. powołując, że mieszkanie otrzymane w drodze darowizny służy do zaspokajania niezbędnych potrzeb mieszkaniowych jej oraz jej rodziny. Ponadto, pozwana przy ustaleniu wysokości zachowku wniosła o uwzględnienie zarobków pozwanej, okoliczność, że ma na utrzymaniu 2-letnią córkę, płaci raty kredytu jaki wzięła na remont mieszkania po ok. 700 zł. miesięcznie do 2017 roku, nie posiada innego majątku z którego mogłaby spłacić powódkę.

W pismach z dnia 31 lipca 2015 r. (k.113) powódka zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom opisanym w odpowiedzi na pozew. Powódka podniosła, że spadkodawczyni M. P. zwracała się za swojego życia do swoich spadkobierców z propozycją wykupienia swojego mieszkania ponieważ sama nie miała na to pieniędzy. To mąż powódki E. S. wręczył spadkodawczyni kwotę 416.300 zł. na wykupienie jej mieszkania, co spowodowało sporządzenie przez M. P. testamentu z dnia 15 września 1987 roku, w którym cały swój majątek przeznaczyła dla córki powódki i E. S.– M. S.. Po tym matka powódki doprowadziła do skłócenia spadkodawczyni z rodziną S. i do darowizny mieszkania na rzecz pozwanej. Wobec powyższego, zdaniem powódki, to działania pozwanej i jej matki naruszały zasady współżycia społecznego, a nie powódka.

Powódka wniosła o przyjęcie wartości własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w K. będącego przedmiotem darowizny z dnia 30 stycznia 2009 r., Rep. (...), pomiędzy spadkodawczynią M. P. a pozwaną U. H. według ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie sygn. akt VIII C 1422/14 z powództwa A. T. przeciwko U. H. o zachówek na podstawie opinii biegłego. (k.21, k.71-89). Pozwana U. H. zgodziła się na powyższą propozycję.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Spadkodawczyni M. P. z domu F. dwukrotnie zawierała związek małżeński. Z pierwszego małżeństwa z M. D. (1) miała pięć córek: A. T. z domu D., Z. S. z domu D., K. L. z domu D., S. B. z domu D. i R. O. z domu D..

Pierwsze małżeństwo M. P. zostało rozwiązane przez rozwód w 1969 r. W 1970 r. M. P. zawarła związek małżeński z J. P. i z tego małżeństwa nie miała dzieci. Jeszcze w 1962 r. M. P. wyprowadziła się od męża do J. P. (1) i zabrała ze sobą dwie najmłodsze córki R. która miała 1 rok i S. która miała 5 lat. Pozostałe jej dzieci A., Z. i K. były wychowywane przez ojca M. D. (1), a M. P. nie odwiedzała ich. Po ukończeniu szkoły średniej Z. D. (obecnie S.) nawiązała ponownie kontakt z matką M. P., przy czym ta odmówiła jej pomocy finansowej na podjęcie nauki na studiach w Ł.. W 1968 r. Z. D. wyszła za mąż za E. S. i zmieniła nazwisko na S.. Utrzymywała relacje z matką M. P., odwiedzała ją, ta pomagała w opiece nad jej dziećmi jak były małe.

Dowód: zeznania powódki Z. S. k.136v-137v, 163v-164v, akta stanu cywilnego k: 6-13 i zapewnienie spadkowe k.50 w aktach Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. VIII Ns 150/12.

J. P. był członkiem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K.. W dniu 5 września 1974 r. otrzymał do użytkowania mieszkanie przy ul. (...) (obecnie ul. (...)) w K. o powierzchni użytkowej 42,35 m<sup>((2))</sup>. J. P. zmarł w 1976r.

W dniu 18 marca 1982 r. przydział na powyższy lokal mieszkalny otrzymała M. P.. W 1987 r. M. P. wykupiła mieszkanie uzyskując spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w K.. Na wykup mieszkania pieniądze w kwocie 416.300 zł. (przed denominacją) M. P. otrzymała od zięcia E. S. – męża Z. S.. Po otrzymaniu pieniędzy M. P. obiecała, że po wykupie mieszkania ustanowi swoim spadkobiercą wnuczkę M. S. córkę E. i Z..

Dowód: zeznania powódki Z. S. k.136v-137v, 163v-164v, wypis aktu notarialnego z dnia 30 stycznia 2009 r. rep. (...)k.7-8; z akt Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. VIII C 1422/13: pismo z dnia 6 września 1974r. i zaświadczenie (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. z dnia 16 czerwca 1982 r. k. 78-79, przydział lokalu mieszkalnego z dnia 9 września 1982 r. k. 78.

Po śmierci męża J. P.- M. P. mieszkała sama w lokalu przy ul. (...) w K.. Utrzymywała się z emerytury, która w ostatnich latach jej życia wynosiła około 800 zł. miesięcznie Z uwagi na niskie dochody w okresie od 1 marca 2002 r. do 31 sierpnia 2009 r. pobierała dodatek mieszkaniowy, a w 2010 r. korzystała również z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w K. w formie obiadów barowych.

Dowód: z akt Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. VIII C 1422/13: przekaz pocztowy k. 29, informacja z MOPR w K. z dnia 30 stycznia 2014 r. k. 106, faktura Vat nr (...) k. 57, faktura Vat nr (...) k.58, faktura Vat nr (...) k. 59, faktura Vat nr (...) k.60, faktura Vat nr (...) k.61, faktura Vat nr (...) k.62, faktura Vat nr (...) k. 70, zeznania świadka W. B. (1) k. 159-159v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k.115-115, zeznania świadka R. O. k.160v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 141-144.

M. P. pod koniec 1995 r. zachorowała na różę pęcherzową podudzia lewego. Podczas hospitalizacji lekarz zalecił amputację lewej nogi, na co M. P. nie wyraziła zgody. Po wyjściu ze szpitala w styczniu 1996 r., jej córka R. O. zorganizowała matce kosztowne leczenie w prywatnym gabinecie dermatologicznym, które sama finansowała. Ponosiła koszty badań oraz specjalistycznej terapii polegającej na usuwaniu martwym tkanek azotem i laserem oraz stosowaniu opatrunków z białka kolagenowego. Zastosowana terapia trwała około 2 lata i pozwoliła na uniknięcie konieczności amputacji nogi M. P..

M. P. chorowała również na cukrzycę, nadciśnienie tętnicze, chorobę wieńcową, kamienicę pęcherzyka żółciowego, chorobę niedokrwienną serca, żylaki podudzi. M. P. była wielokrotnie hospitalizowana: na przełomie 1995 i 1996 r., w styczniu 2007 r., w lutym 2009 r., w kwietniu, maju i czerwcu 2010 r., w sierpniu i wrześniu 2010 r. W 2010 r. M. P. amputowano stopę. Dwa tygodnie później po wyjściu ze szpitala M. P. wróciła do domu i tam mogła poruszać się za pomocą wózka inwalidzkiego, który zorganizowała R. O..

Dowód: zeznania pozwanej k.137v-138164v-165, zeznania świadka W. B. (1) k. 159-159v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k.115-115, zeznania świadka R. O. k.160v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 141-144, zeznania świadka E. N. k.160 oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 205- 206; z akt Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. VIII C 1422/13: karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 13 stycznia 1996 r. k.56, karta informacyjna pobytu w szpitalnej izbie przyjęć z dnia 8 lutego 2009 r. k. 71, karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 19 stycznia 2007 r. k. 72, karta informacyjna z dnia 4 maja 2010 r. k.73, karta informacyjna z dnia 14 czerwca 2010 r. k. 75, karta informacyjna z dnia 2 września 2010 r. k.76, zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 2 stycznia 2015 r. k. 246-247.

M. P. pomocy udzielała głównie córka R. O. i wnuczka U. H.. Od 1996 r. R. O. ponosiła w znacznej części opłaty za czynsz i media za mieszkanie przy ul. (...)w K., ponieważ M. P. poinformowała córkę że nie ma na to pieniędzy. Kiedy stan zdrowia M. P. pogorszył się, R. O. i jej córka U. H. regularnie kupowały M. P. z własnych środków leki, środki medyczne, jedzenie. M. P. z uwagi na niską emeryturę brakowało pieniędzy na wykup leków, dlatego recepty zostawiała w mieszkaniu i córka R. O. wykupywała je przeważnie za swoje pieniądze.

Wnuczka M. P.–U. O.(obecnie H.), która jest córką R. O. w latach szkolnych uczęszczała do liceum im. (...)w K.. Z uwagi na bliskie położenie szkoły od miejsca zamieszkania M. P.– U. O. niemal codziennie odwiedzała babcię i pomagała jej

w pracach domowych: sprzątała, myła okna, robiła zakupy, pomagała również w czynnościach związanych z higieną osobistą. Wraz ze swoją matką wozily M. P. na konsultacje lekarskie, odwiedzały podczas pobytów w szpitalach.

Po skończeniu liceum U. O. przez 3 lata uczęszczała do (...) w C.. Od 2008 r. do 2010 r. studiowała na Uniwersytecie (...) w systemie zaocznym. Zjazdy odbywały się w weekendy, raz na trzy tygodnie lub raz na miesiąc. W okresie studiów U. O. opiekowała się babcią M. P. gdy tylko była w K..

W opiece nad M. P. w okresie od 2008 r. do jej śmierci pomagały opiekunki środowiskowe, które zorganizowała R. O..

Dowód: zeznania pozwanej k.137v-138164v-165, zeznania świadka W. B. (1) k. 159-159v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k.115-115, zeznania świadka R. O. k.160v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 141-144, zeznania świadka E. N. k.160 oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 205-206, zeznania świadka A. S. 159 oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 140-141 .

M. P. spośród osób z rodziny była najbardziej zżyta z córką R. O. i wnuczką U. O. (obecnie H.). R. O. zapraszała matkę na święta do swojego domu. Pozostałe wnuki odwiedzały M. P. rzadko bądź wcale. Z pozostałymi córkami, w tym Z. S., M. P. utrzymywała znacznie mniejszy kontakt, głównie telefoniczny, czasem przynosiły jej jedzenie, na urodziny matki składała się z siostrami na prezent w formie gotówki tak aby była to kwota 50,00 zł. lub 100,00 zł. Podczas pobytów M. P. w szpitalach pozostałe córki nie miały o tym wiadomości, dlatego nie odwiedzały matki. Chodziły do niej posprzątać sporadycznie. Relacje Z. S. z matką M. P. popsły się około 1997 roku, kiedy ta chorowała. Również wtedy Z. S. zaczęła chorować na nogi, serce, nadciśnienie tętnicze, rzadziej odwiedzała matkę. Doszło również do sporu o pieniądze jakie M. P. otrzymała od zięcia E. S. – męża Z. S. na wykup mieszkania przy ul. (...) w K.. M. P. przesłała tytułem zwrotu kwotę 500 zł., które to pieniądze nie zostały przyjęte przez Z. S. i wróciły do M. P..

M. P. za świadczoną pomoc i opiekę przez córkę R. O. obiecała, że mieszkanie jest przeznaczone dla niej.

Dowód: zeznania pozwanej k.137v-138164v-165, zeznania świadka W. B. (1) k. 159-159v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k.115-115, zeznania świadka R. O. k.160v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 141-144, zeznania świadka E. N. k.160 oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 205-206, zeznania świadka A. S. 159 oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 140-141, zeznania świadka A. W. 159v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 140.

Aktem notarialnym z dnia 30 stycznia 2009 r. rep. (...)sporządzonym przed notariuszem T. C., M. P. darowała na rzecz swojej wnuczki U. O. (obecnie H.) własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego oznaczonego przy ul. (...) w K.. Jednocześnie obdarowana U. O. ustanowiła na rzecz darującej M. P. prawo do użytkowania przedmiotowego mieszkania polegające na prawie zamieszkiwania wspólnie z obdarowaną w opisanym mieszkaniu nieodpłatnie i przez czas nieokreślony, na co M. P. wyraziła zgodę. Roczna wartość prawa użytkowania określono na kwotę 4.000 zł, co dało skapitalizowaną wartość tego prawa w kwocie 40.000 zł. Po dokonanej darowiźnie lokalu mieszkalnego czynsz i opłaty za media ponosiła U. H..

Dowód: wypis aktu notarialnego z dnia 30 stycznia 2009 r. rep. A 289/2009 K: 7-8.

M. P. po dokonanej darowiźnie w rozmowie z sąsiadką W. B. (1) powiedziała, że przepisała mieszkanie tylko tym dzieciom, które o niej pamiętają.

Dowód: zeznania świadka W. B. (1) k. 159-159v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k.115-115.

M. P. zmarła w dniu (...) r. Organizacją pochówku i pogrzebu M. P. zajęła się jej córka R. O. i wnuczka U. H.. Koszty z tym związane zostały pokryte w części z zasiłku pogrzebowego z ZUS, a w pozostałej części ze środków własnych R. O..

Dowód: odpis skrócony akty zgonu M. P. k.6 akt związkowych sygn. akt VIII Ns 150/12, z akt Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. VIII C 1422/13: faktura nr (...) k.196, faktura Vat nr (...) /F k.201, faktura Vat nr (...) k.202, faktura Vat nr (...) /F k. 203, faktura Vat nr (...) /F k. 204, zeznania pozwanej k.: 65-66, 206, zeznania świadka R. O. k.160v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 141-144 .

Na początku 2011 r. U. H. rozpoczęła generalny remont mieszkania przy ul. (...) w K.. W tym celu U. H. zaciągnęła kredyt budowlano-hipoteczny w kwocie 40.000 zł. Raty kredytu wynoszą około 700,00 zł miesięcznie i termin spłaty kredytu według umowy przewidziany jest na kwiecień 2017 rok.

Dowód: z akt Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. VIII C 1422/13; pismo pozwanej z dnia 28 stycznia 2011 r. k. 30, pismo (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. z dnia 2 lutego 2011 r. k.31-32, zestawienie dokumentów księgowych k. 33-35, umowa kredytu k. 36-46 wraz z załącznikiem k. 47-51, dokumentacja fotograficzna k. 53-55, karta wyceny wewnętrznej - remont lokalu k. 83-84, zeznania pozwanej k.137v-138164v-165 .

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 22 stycznia 2013 r. sygn. akt VIII Ns 150/12 spadek po M. P. na podstawie ustawy nabyły córki: A. T., Z. S., K. L., R. O., S. B. w udziałach po 1/5 części spadku każda z nich.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 22 stycznia 2013 r. sygn. akt VIII Ns 150/12 - akta związkowe k.154.

W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku przed Sądem Rejonowym w Kielcach sygn. akt VIII Ns 150/12, ujawniono dwa testamenty M. P..

Testamentem z dnia 15 września 1987 roku sporządzonym własnoręcznie, z podpisem notarialnie poświadczonym w dniu 15 września 1987 roku przez notariusza A. B. z Państwowego Biura Notarialnego w K., M. P. powołała do całości spadku po sobie swoją wnuczkę M. D. (2) z domu S.. W treści testamentu oświadczyła, iż mieszkanie w którym mieszka przy ul. (...) (obecnie ul. (...)) w K. wykupiła na własność i na wykup pieniądze w wysokości 416.300 zł. otrzymała od swego zięcia E. S..

Dowód: testament własnoręczny M. P. z domu F. z dnia 15.09.1987r. – w aktach związkowych Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt VIII Ns 150/12 k.62-63.

M. D. (2) z domu S. w dniu 9 października 2012 roku złożyła przed notariuszem G. A. z Kancelarii Notarialnej w K. oświadczenie w formie aktu notarialnego Rep. (...)o odrzuceniu spadku po M. P. z domu F. zmarłej w dniu (...) roku w K.. Jednocześnie M. D. (2) oświadczyła, że o tytule swojego powołania do spadku dowiedziała się w sierpniu 2012 r. w toku prowadzonego przez Sąd Rejonowy w Kielcach postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej M. P. sygn. akt VIII Ns 150/12.

Dowód: protokół oświadczenia o odrzuceniu spadku z dnia 09.10.2012r. w formie aktu notarialnego Rep. (...)– w aktach związkowych Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt VIII Ns 150/12 k. 113.

W dniu 05 lipca 1999 r. M. P. sporządziła testament notarialny przed notariuszem E. G. w Kancelarii Notarialnej w K., Rep. (...), w treści którego powołała do całości spadku swojego wnuka A. O., syna R.. Jednocześnie w treści tego testamentu M. P. oświadczyła, iż z uwagi na złe stosunki rodzinne odwołuje w całości swój testament sporządzony aktem notarialnym z dnia 23 marca 1991 roku w Państwowym Biurze Notarialnym w K. na rzecz M. D. (2) z domu S..

Dowód: testament i oświadczenie o odwołaniu testamentu z dnia 05.07.1999r. w formie aktu notarialnego Rep. (...) w aktach związkowych Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt VIII Ns 150/12 k..137-138.

W rzeczywistości w dniu 23 marca 1991 roku w Państwowym Biurze Notarialnym w K. nie doszło do sporządzenia przez M. P. testamentu w formie aktu notarialnego. Dzień 23 marca 1991 roku był ponadto dniem wolnym od pracy (wolna sobota) i w dniu tym nie urzędowało Państwowe Biuro Notarialne w K.. Ponadto w 1991 roku M. P. z domu F. nie była stroną żadnej czynności notarialnej przeprowadzanej w Państwowym Biurze Notarialnym w K..

Dowód: z akt związkowych Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt VIII Ns 150/12: informacja pisemna Sądu Rejonowego w Kielcach Wydział VI Ksiąg Wieczystych z dnia 20.04.2012r. k.61, informacja pisemna Sądu Rejonowego w Kielcach Wydział VI Ksiąg Wieczystych z dnia 20.11.2012r. k.127.

A. O. na rozprawie w dniu 10 stycznia 2013 roku w sprawie Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt VIII Ns 150/12 złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku po M. P. zmarłej w dniu (...) roku w K., przypadającego mu na podstawie testamentu notarialnego z dnia 05.07.1999r. , Rep. (...).

Dowód: oświadczenie z dnia 10.01.20123r. – w aktach związkowych Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt VIII Ns 150/12 k. 152.

Nikt ze spadkobierców ustawowych nie składał oświadczenia o odrzuceniu spadku, przyjęciu spadku, nie zrzekł się dziedziczenia ani też nie został uznany za niegodnego dziedziczenia po M. P., nie został sporządzony również przed notariuszem akt poświadczenia dziedziczenia po M. P..

Dowód: zapewnienie spadkowe A. T. – w aktach związkowych Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. akt VIII Ns 150/12 k. .66-67.

Pozwana U. H. urodziła się w (...)roku. W 2013 r. wynagrodzenie U. H. wynosiło średnio kwotę 1900 zł brutto miesięcznie (1.550 zł. netto) i w związku z urodzeniem córki pozostawała na urlopie macierzyńskim i pobiera z tego tytułu świadczenie w kwocie około 1300 zł. W 2015 r. U. H. wróciła do pracy i jej zarobki wynoszą średnio 1.283 zł. netto miesięcznie. U. H. mieszka razem z mężem i córką, która ma obecnie 2 lata, w mieszkaniu przy ul.(...)w K.. Mąż U. H. obecnie jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę i jego zarobki są takie same jak U. H.. Dziecko oddawane jest do żłobka, za które ponoszą opłatę ok. 500 zł. miesięcznie. Ponoszą opłaty za mieszkanie, w tym media, w kwocie ok. 420 zł. miesięcznie. Mąż pozwanej zobowiązany jest do świadczenia alimentacyjnego na drugą córkę w kwocie 450 zł miesięcznie. U. H. nie ma prawa do innego lokalu mieszkalnego poza tym, w którym obecnie zamieszkuje. U. H. w dacie zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie oświadczyła, że jest w ciąży.

Dowód: z akt Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. VIII C 1422/13: zaświadczenie o zarobkach z dnia 1 października 2013 r., zdjęcia mieszkania k.53-55, zeznania pozwanej k.137v-138164v-165 , zeznania świadka R. O. k.160v oraz z akt sygn. VIII C 1422/13 k. 141-144 , zeznania podatkowe k. 236-239, potwierdzenia realizacji przelewów k. 242-244.

Powódka Z. S. urodziła się w (...) roku. Obecnie jest emerytką, uzyskuje z tego tytułu świadczenie w kwocie 1.226 zł. netto miesięcznie. Orzeczeniem Komisji Lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 17 lipca 1997 r. Z. S. z uwagi na stan zdrowia została zaliczona do trzeciej grupy inwalidzkiej. Orzeczono, iż inwalidztwo jest trwałe. Z. S. prowadzi gospodarstwo domowe razem z mężem E. S., który również jest emerytem i otrzymuje z tego tytułu świadczenie w kwocie 1.900 zł. netto miesięcznie. Ponoszą koszty utrzymania mieszkania z opłatami za media w kwocie średnio 1.000 zł. miesięcznie. Z. S. choruje na nadciśnienie tętnicze, choroby serca, zwyrodnienie stawów. Jej mąż jest chory na zwapnienie płuc, choroby krążenia, kręgosłupa, zwyrodnienie stawów. Małżonkowie na leki wydają 500 zł. miesięcznie.

Dowód: orzeczenie komisji lekarskiej o niepełnosprawności k.9, oświadczenie o stanie majątkowym i rodzinnym powódki k.11-14.

Według stanu na dzień 30 stycznia 2009 r., a cen aktualnych, wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul.(...)w K. bez uwzględnienia prawa użytkownika polegającego na prawie zamieszkiwania przez M. P. wynosiła kwotę 154.168 zł. Przy uwzględnieniu prawa użytkownika według prawdopodobnej długości życia uprawnionej M. P. wynosiła kwotę 93.305 zł, natomiast według faktycznej długości życia M. P. kwotę 139.452 zł. Ogólny stan techniczny budynku przy ul. (...)w K. był średni, a stan techniczno-użytkowy lokalu mieszkalnego nr (...) był pośredni. Lokal od wielu lat nie był remontowany, Spółdzielnia wymieniła w nim jedynie okna.

Dowód: z akt Sądu Rejonowego w Kielcach sygn. VIII C 1422/13: opinia pisemna biegłej R. G. k. 159-175, opinia ustna biegłej R. G. k. 197, zeznania pozwanej k.137v-138164v-165 , informacja (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. z dnia 28 stycznia 2014 r. k. 107.

### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Powództwo zasługiwało w przeważającej części na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie bezsporne było, że powódka Z. S. jest córką spadkodawczyni M. P. i nabyła po niej spadek na podstawie ustawy w 1/5 części. Pozwana nie kwestionowała, że powódka nie otrzymała należnego jej zachowku ani w postaci uczynionej przez spadkodawczynię darowizny, ani w postaci spadku czy zapisu, ponieważ spadkodawczyni nie pozostawiła po sobie żadnego majątku. Niesporne było również, że pozwana otrzymała od spadkodawczyni darowiznę w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...).

Sporna natomiast pomiędzy stronami była wysokość należnego zachowku dla powódki, a to wobec wniosku pozwanej o obniżenie wysokości zachowku na podstawie zasad współżycia społecznego.

W pierwszej kolejności należy powołać art. 991 § 1 k.c., zgodnie z którym zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek).

Zgodnie z §2 powołanego przepisu: jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Stosownie zaś do art. 1000 § 1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku.

Ponadto, według art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

Zgodnie z treścią art. 994 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

Zgodnie zaś z art. 995 § 1 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

Wobec treści przytoczonych powyżej przepisów, w niniejszej sprawie, należało darowiznę dokonaną przez spadkodawczynię na rzecz pozwanej z dnia 30 stycznia 2009 r. w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...), doliczyć do spadku przy obliczaniu zachowku po M. P.. Przedmiotowa darowizna została bowiem dokonana przed mniej niż dziesięć laty licząc wstecz od otwarcia spadku po M. P.. W tej sytuacji powódce przysługuje przeciwko pozwanej jako obdarowanej roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku. Zgodnie z treścią art. 991 k.c. jest to dwie trzecie wartości przysługującej jej udziału, a więc dwie piętnaste wartości przedmiotu darowizny, bowiem uprawniona jest trwale niezdolna do pracy ( $2/3 \times 1/5 = 2/15$ ).

Powódka wniosła o przyjęcie wartości przedmiotu darowizny, tj. własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w K., według ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie sygn. akt VIII C 1422/14 z powództwa A. T. (córkę spadkodawczyni) przeciwko U. H. o zachowek po M. P. (k.21). W powołanej sprawie sygn. akt VIII C 1422/14 przy ustaleniu wartości lokalu mieszkalnego Sąd oparł się na opinii biegłego, który ustalił wartość przedmiotowego mieszkania na kwotę 139.452 zł. Pozwana U. H. zgodziła się na powyższą propozycję.

Wobec powyższego, Sąd uznał, że dla ustalenia substratu zachowku należy przyjąć wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul.(...)w K., według zgodnego stanowiska stron i według wartości ustalonej przez Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie sygn. akt VIII C 1422/14, na kwotę 139.452 zł. Wysokość zachowku należnego powódce stanowi zatem kwotę 18.593,60 zł. ( $2/15 \times 139.452 \text{ zł.} = 18.593,52 \text{ zł.}$ ).

W ocenie Sądu, przychylając się do stanowiska pozwanej, należy stwierdzić, iż zasady współżycia społecznego przemawiają za obniżeniem wysokości zachowku należnego powódce o 30%, a więc do kwoty 13.016 zł. ( $18.593,52 \text{ zł.} \times 70\% = 13.016 \text{ zł.}$ ).

Przepisy dotyczące roszczenia o zachowek (art. 991 k.c. – 1011 k.c.) nie przewidują możliwości obniżenia tego roszczenia, jednak orzecznictwo jak i judykatura dopuszczają, w wyjątkowych wypadkach, obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c. w szczególności przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. Sprzeczność zasądzenia roszczenia o zachowek w pełnej wysokości z zasadami współżycia społecznego zachodzi wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie jest ocenione negatywnie. Trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli ogólnej zasad współżycia społecznego, (tak: uchwała SN z dnia 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r. IV CK 215/03). Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 22 kwietnia 2009 roku, I ACa 459/08, obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c. ma w szczególności zastosowanie, gdy głównym składnikiem majątku jest prawo do lokalu, które służy zaspokajaniu niezbędnych potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego do zapłaty zachowku w razie braku innych możliwości do zaspokojenia tych potrzeb oraz gdy inne składniki spadku nie wystarczają na pokrycie zobowiązania z tytułu zachowku. Przy orzekaniu o zachowku nie należy pomijać oceny moralnej także postępowania uprawnionego do zachowku.

Zgodzić się należy również z poglądem doktryny, iż o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą decydować jedynie okoliczności leżące w płaszczyźnie „uprawniony –spadkobierca”. Tylko one mogą ulec zmianie w przyszłości. Poza tym nadużycie prawa oceniać można jedynie przez pryzmat skutków, które powstają w związku z niewłaściwym zachowaniem się uprawnionego. Okoliczności występujące na linii uprawniony - zmarły spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia. Jednak mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Samodzielnie nie mogą dawać podstawy do stwierdzenia nadużycia prawa ( Por. T. Juszyński, Głosa do wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03).

Powyższe stanowisko wyraża zatem ogólną dyrektywę wykładni przepisów o zachowku zgodnie z którą nie jest wykluczone stosowanie art. 5 k.c. także do spadkowych praw podmiotowych. Sąd Rejonowy wskazane stanowisko podziela. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że działanie powódki czyniącej użytek z przysługującego jej prawa do zachowku nie zasługuje na ochronę w pełnym zakresie albowiem przyznanie tego prawa w pełnej wysokości byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Należy podkreślić, iż w niniejszej sprawie jedynym składnikiem majątku uwzględnionym przy obliczaniu substratu zachowku jest spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu służące do zaspokajaniu niezbędnych potrzeb mieszkaniowych pozwanej. Pozwana nie ma zaś innych możliwości do zaspokojenia tych potrzeb. Pozwana po śmierci spadkodawczyni zamieszkała w darowanym mieszkaniu, mieszka tam razem z mężem i małoletnim dzieckiem i nie dysponuje prawem do innego lokalu mieszkalnego. Sytuacja majątkowa pozwanej w porównaniu z sytuacją powódki jest porównywalna. Pozwana U. H. i jej mąż mają niskie wynagrodzenie, mają na utrzymaniu 2 letnią córkę, mąż pozwanej płaci alimenty na drugie dziecko. Oprócz kosztów utrzymania, w tym opłat za czynsz oraz media, znacznym wydatkiem po stronie pozwanej jest konieczność spłaty kredytu budowlano-hipotecznego, którego miesięczne raty wynoszą ok. 700 zł. Przedmiotowy kredyt został zaciągnięty przez pozwaną celem przeprowadzenia remontu lokalu



mieszkalnego będącego przedmiotem darowizny. Kredyt został spożytkowany na remont mieszkania, a sam remont był konieczny z uwagi na stan lokalu mieszkalnego. Niewątpliwie zatem zapłata na rzecz powódki zachowku w pełnej wysokości stanowiłaby dla pozwanej obciążenie finansowe, któremu nie jest w stanie podoleć, zaś pozwana nie ma realnej możliwości spłaty kolejnej pożyczki czy kredytu który miałaby zaciągnąć celem spłaty powódki.

Sytuacja finansowa i majątkowa powódki jest dobra bowiem razem z mężem mają stałe źródło utrzymania, nie mają na utrzymaniu innych osób.

Przy obniżeniu zachowku o 30% Sąd wziął również pod uwagę relacje pomiędzy powódką a spadkodawczynią M. P. oraz pomiędzy pozwaną a spadkodawczynią M. P.. Oczywiście jest, że prawa uprawnionego do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych. W tym kontekście nie można jednak zapominać, że nie mogą zostać pominięte te zachowania uprawnionego, które wskazują na to, jak ten wywiązywał się ze swych obowiązków względem spadkodawcy.

Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego, Sąd ustalił, że powódka Z. S. nie miała najlepszych, bliskich relacji z matką. Powódka była wychowywana przez matkę do 13 roku życia, kiedy to spadkodawczyni opuściła męża i trójkę dzieci. Powódka nawiązała kontakt z matką jak już miała własne dzieci i utrzymywały relację aż praktycznie do choroby spadkodawczyni, tj. do 1996 roku. Później te kontakty ograniczały się głównie do rozmów telefonicznych, sporadycznego odwiedzania spadkodawczyni. Powódka nie sprawowała osobistej opieki nad chorą matką, nie angażowała się w sprawy związane z jej stanem zdrowia. Powódka zeznała, że nie wiedziała kiedy matka przebywała w szpitalu bo nie była informowana przez siostrę R. O.. Zeznania te zaprzeczają twierdzeniom powódki, że miała stały i częsty kontakt z matką. Twierdzenia powódki, iż odwiedzała matkę systematycznie stoją w sprzeczności również z zeznaniami świadków W. B. (2) – sąsiadki spadkodawczyni, A. S. i E. N., które były opiekunkami spadkodawczyni. Należy podkreślić, że wymienieni świadkowie są osobami obcymi dla stron i nie są zainteresowani wynikiem sprawy, co przemawia za ich wiarygodnością. Zeznania tych świadków są ze sobą zbieżne i wzajemnie się uzupełniają.

Świadkowie A. S. i E. N. były przez ostatnie kilka lat życia opiekunkami społecznymi spadkodawczyni i odwiedzały ją niemal codziennie. Świadek A. S. pamiętała i opisała tylko jedne odwiedziny powódki (k.159), podobnie jak świadek E. N. (k.160), natomiast obydwie opiekunki znały dobrze pozwaną i jej matkę R. O.. Wymienieni świadkowie zeznały również o dużym zaangażowaniu pozwanej U. H. i R. O. w opiekę nad spadkodawczynią. Za oczywiście należy uznać, że gdyby powódka przychodziła do matki, to na pewno poznałaby opiekunki, tak jak poznały je U. H. i R. O..

Świadek W. B. (2) była sąsiadką spadkodawczyni ale również bliską koleżanką M. P., niemalże codziennie ją odwiedzała i spędzała z nią dużo czasu. Miała zatem dużą wiedzę na temat sytuacji rodzinnej i zdrowotnej spadkodawczyni z rozmów bezpośrednio z M. P.. Jak zeznała świadek, spadkodawczyni powiedziała „gdyby nie R. to dawno by zdechła” (k 115). Świadek zeznała, że widziała Z. S. jak odwiedzała matkę, ale było to w okresie jak spadkodawczyni była jeszcze młoda, później te odwiedziny się urwały. Jak zapytała M. P. o przyczyny braku odwiedzin to ta odpowiedziała, że córka Z. się boi, bo jej mąż nie pozwala. Świadek z całą stanowczością zeznała, że przez ostatnie dwa lata nie widziała powódki u M. P. (k.159). Świadek W. B. (2), jak zeznała, widziała że spadkodawczynię najczęściej odwiedzała córka R. O. i wnuczka U. H., natomiast pozostałe córki czyniły to rzadko.

Z zeznań świadków W. B. (2), A. S. i E. N., A. W., R. O., wynika również, że R. O. i pozwana U. H. wspomagały spadkodawczynię finansowo płacąc za czynsz i media oraz kupując lekarstwa, środki medyczne i jedzenie. Niemiennie odwiedzały spadkodawczynię troszcząc się o jej stan zdrowia i warunki bytowe. Pozwana pomagała spadkodawczyni w przygotowaniu posiłków, sprzątanii, praniu, higienie. Pomoc ta była niezbędna w ostatnich latach życia spadkodawczyni bowiem M. P. znajdowała się w trudnej sytuacji zdrowotnej, a to przekładało się na możliwości finansowe, miała problemy z samodzielnym wykonywaniem codziennych czynności. Ponadto, pozwana i jej matka zajmowały się organizacją leczenia spadkodawczyni, zawoziły ją na wizyty lekarskie, odwiedzały w szpitalach, wykupywały recepty. Dzięki osobistym i finansowym staraniom matki pozwanej, spadkodawczyni uniknęła amputacji nogi na przełomie 1995/96 r. Niewątpliwie pozwana angażowała się w opiekę spadkodawczyni bardziej

niż inni członkowie rodziny, wyręczała w ten sposób córki spadkodawczyni i robiła to kosztem własnego czasu. Bez wątplenia pozwana i spadkodawczynię łączyła bliska więź i było zapewne powodem dokonanej darowizny.

Z powyższych względów Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki ani zeznaniom świadków: A. T. – siostry powódki, E. S. – męża powódki. Zeznania pozwanej, jej męża i siostry A. T. są nie tylko sprzeczne z zeznaniami opisanych powyżej świadków ale również wewnętrznie niespójne. Relacje powódki i spadkodawczyni zostały opisane jako bliskie, wskazano że pozwana często odwiedzała matkę i jej pomagała, gdy tymczasem sami nie mieli podstawowej wiedzy co do sytuacji finansowej, zdrowotnej, w tym o pobytach w szpitalach spadkodawczyni.

Zeznania pozwanej, jej męża i siostry A. T. są również sprzeczne z treścią oświadczenia samej spadkodawczyni, które zawarła w sporządzonym testamencie notarialnym z dnia 05 lipca 1999 r. Spadkodawczyni M. P. jako przyczynę odwołania poprzedniego testamentu na rzecz M. D. (2) z domu S., podała „złe stosunki rodzinne”.

Powódka powyższe oświadczenie matki uznała za pomówienie (k.164), również świadek E. S. zaprzeczył żeby był w konflikcie z teściową (k.158). Natomiast świadek W. B. (2) zeznała, że z relacji spadkodawczyni powódka Z. S. przestała odwiedzać matkę bo bała się, bo mąż jej zabronił oraz opisała sytuację, że mąż powódki chciał dusić spadkodawczynię i od tego czasu nie miał do niej wstępu (k.159). Również jedna z wnuczek spadkodawczyni A. W., córka S. B. – słuchana jako świadek zeznała, że spadkodawczyni mówiła, że powódka nie przychodzi do niej bo jest pod presją męża który na to nie pozwala (k.160).

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu, powódka Z. S. w okresie od 1996 roku ograniczyła się do sporadycznych odwiedzin i pomocy dla matki. Są to okoliczności, które powinny stanowić podstawę do obniżenia zachowku po M. P.. Z powyższych względów Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem zachowku kwotę 13.016 zł. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił.

O odsetkach orzeczono mając na uwadze art. 455 k.c. Roszczenie o zachówek jest bowiem roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność ustala się w oparciu o regułę wynikającą z art. 455 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Tym samym, dokąd dłużnik nie zostanie wezwany do spełnienia świadczenia, dotąd obowiązek zapłaty kwoty pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku nie aktualizuje się. Odsetki ustawowe za opóźnienie należą się dopiero od daty wezwania zobowiązanego do zapłaty zachowku (tak: wyrok SA w Warszawie z 23 marca 2007 r., VI Ca 1285/06, Lex Polonica 1867204). W niniejszej sprawie należało przyjąć, że dopiero pozew stanowił wezwanie do zapłaty roszczenia o zachówek. Odpis pozwu został doręczony pozwanej w dniu 24 czerwca 2015 r. (k.112). Sąd ustalił zatem początek biegu terminu naliczenia odsetek od dnia następnego, tj. od dnia 25 czerwca 2015 r., bowiem dopiero od tej daty pozwana pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca proces obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty celowego dochodzenia praw lub celowej obrony. Suma kosztów procesu poniesionych przez powódkę to: 3.129 zł i składają się na nią: 695 zł – opłata od pozwu, 34 zł. – opłata skarbową od pełnomocnictwa (2 x 17 zł.), 2.400 zł - koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika reprezentującego powódkę.

Skoro powództwo uwzględnione zostało w 93,6 %, pozwana zobowiązana jest zwrócić powódce w powyższej części poniesione koszty, o czym orzeczono w punkcie II sentencji (3.129 zł. x 93,6 % = 2.928,74 zł.).

SSR Iwona Mech